



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 02 czerwca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący **SSO Alicja Fronczyk**

Protokolant sekr. sąd. Piotr Brodowski

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2017 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa **B B i E B**

przeciwko

S.A. z siedzibą w W

o ustalenie

- I.** ustala, że umowa kredytu mieszkaniowego nr
zawarta w dniu 26 października 2006 roku wraz z aneksem
nr 1 z dnia 20 lipca 2007 roku pomiędzy powodami **B B i E B**
a pozwaną
S.A. z siedzibą w W jest nieważna;
- II.** zasądza od pozwanej **S.A. z**
siedzibą w **W** na rzecz powoda **E B** kwotę 10 200 zł.
(dziesięć tysięcy dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę
7 200 zł. (siedem tysięcy dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa
procesowego;
- III.** nakazuje pobrać od pozwanej **S.A. z**
siedzibą w **W** na rzecz Skarbu Państwa (Kasy Sądu Okręgowego w
Warszawie) kwotę 21 970 zł. (dwadzieścia jeden tysięcy złotych dziewięćset
siedemdziesiąt złotych) tytułem uzupełnienia brakujących kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

Powód E B w pozwie z dnia 04 maja 2015 roku skierowanym przeciwko S. A. z siedzibą w W wniósł o stwierdzenie nieważności umowy kredytu mieszkaniowego nr na kwotę 125 950 CHF wraz z aneksem nr z dnia 20 lipca 2007 roku do łącznej kwoty 168 850 CHF powołując się na abuzywność klauzul umownych dotyczących możliwości przeliczania przez pozwany bank wierzytelności na złotówki po kursie sprzedaży dewiz według tabeli kursów stosowanej przez bank lub po kursie średnim NBP, dotyczących możliwości zmiany prowizji i opłat, sposobu informowania klienta o zmianach, dotyczących ustanowienia zabezpieczenia kredytu (§ 5 pkt 4 umowy, § 7 pkt 2, § 8 pkt 2, § 9 pkt 3, § 24 pkt 1, § 28 pkt 2 i 8 umowy (k. 2-3).

W piśmie z dnia 25 listopada 2015 roku powód E B zmodyfikował powództwo wnosząc o uznanie za niedozwolone postanowienia zawartego w § 5 pkt 4, § 9 pkt 1 i 3, § 11 pkt 4, § 24 pkt 1, § 27 pkt 4 i § 28 pkt 2, 3 i 8 umowy z dnia 20 lipca 2007 roku podtrzymując żądanie w pozostałym zakresie. Powód wskazał, że ma interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie, ponieważ jego sytuacja prawna jest niepewna, choć nie twierdzi on, że jest z jakiegokolwiek tytułu wierzycielem pozwanego banku. Nie służy mu więc dalej idące roszczenie (k. 152-158). Powód wskazał, że kwestionuje mechanizm przeliczania CHF na PLN według kursu oderwanego od rynkowego, czyli według bliżej nieokreślonej tabeli kursów obowiązującej w banku w dniu wykorzystania kredytu (k. 157).

W piśmie z dnia 21 stycznia 2016 roku powód E B wskazał, że żądania pozwu są alternatywne: w pierwszym rzędzie powód wnosi o stwierdzenie nieważności całej umowy ewentualnie o uznanie za niedozwolone postanowienia zawartego w § 5 pkt 4, § 9 pkt 1 i 3, § 11 pkt 4, § 24 pkt 1, § 27 pkt 4 i § 28 pkt 2, 3 i 8 umowy z dnia 20 lipca 2007 roku podtrzymując żądanie w pozostałym zakresie (k. 213-215).

W piśmie z dnia 02 marca 2016 roku B B – była żona powoda oświadczyła, że wstępuje do sprawy w charakterze powódki i popiera powództwo E B (k. 222).

W odpowiedzi na pozew z dnia 30 września 2015 roku pozwana S. A. z siedzibą w W wniosła o oddalenie powództwa z zasądzeniem kosztów postępowania według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa (k. 91-107). W tym kwalifikowanym piśmie procesowym pozwana zarzuciła brak interesu prawnego w żądaniu stwierdzenia nieważności umowy, jak również uznania za

niedozwolone postanowien umownych, z uwagi na to, że powodom przysługuje roszczenie dalej idące – o zwrot niesłusznie pobranych odsetek w oparciu o treść art. 405 k.c. (k. 96). Pozwana zaprzeczyła, aby umowa o kredyt łącząca strony zawierała niedozwolone postanowienia w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. zwłaszcza, że co najmniej dwa z kwestionowanych w pozwie postanowień dotyczy głównych świadczeń stron (dotyczące stosowania do przeliczeń zobowiązania kredytobiorcy na złotówki kuru sprzedaży dla dewiz CHF według aktualnej tabeli kursów obowiązującej w banku, jak i to dotyczące zmiennego oprocentowania kredytu) (k. 96v; k. 98v). Pozwana wskazała ponadto, że kontrola abuzywności zapisów umowy winna być dokonana *in concreto*, na moment zawarcia umowy, a Sąd powinien wziąć pod uwagę postanowienia całej umowy, rozkład praw i obowiązków oraz ryzyka ponoszonego w konkretnej umowie, a wreszcie okoliczności związane z jej zawarciem (k. 97). Pozwana zarzuciła, że powodowie mieli możliwość wyboru z oferty bankowej zarówno rodzaju kredytu, jak i jego waluty, sposobu rozliczenia rat, co świadczy o nienaruszeniu interesów powodów oraz braku sprzeczności postanowień umowy z dobrymi obyczajami. Pozwany bank podał, że żadne z postanowień umowy nie narusza w sposób rażący interesów powodów (k. 97v-98).

W piśmie procesowym z dnia 18 listopada 2016 roku powód E B wskazał, że abuzywność postanowień określających zasady ustalania kursów wymiany walut i przesłanek zmiany oprocentowania prowadzi do nieważności umowy *ex tunc*, ponieważ bez tych zakwestionowanych postanowień umowa narusza dyspozycję art. 69 ust. pkt 5 Prawa bankowego (k. 275-277).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 26 października 2006 roku pomiędzy S. A. z siedzibą w W jako kredytodawcą a B i E małżonkami B jako kredytobiorcą zawarta została umowa numer o kredyt mieszkaniowy w walucie CHF (okoliczność niesporna).

Zgodnie z umową kredyt w kwocie 125 950 CHF został udzielony na budowę budynku mieszkalnego na działce nr w miejscowości K z przeznaczeniem na potrzeby własne na okres do 01 października 2036 roku i spłacany miał być w ratach miesięcznych annuitetowych, przy czym kredytobiorcy wyrazili zgodę na potrącanie z ich rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego w walucie polskiej kolejnych rat stanowiących równowartość raty w walucie wymiennej CHF według obowiązującego w S. A. w

dniu wymagalności według kursu sprzedaży dla dewiz (aktualna tabela kursów) (niesporne; **dowód:** umowa k. 20-24).

Kredytobiorcy zobowiązali się zapłacić bankowi oprocentowanie w walucie kredytu według zmiennej stopy procentowej, w stosunku rocznym, której wysokość miała być ustalana w dniu rozpoczynającym pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, jako suma stawki referencyjnej i stałej marży (niesporne; **dowód:** umowa k. 21). Strony ustaliły, że dla celów ustalenia stawki referencyjnej bank będzie posługiwał się stawką LIBOR, która w okresie trwania umowy może ulegać zmianie, co wpłynie na wysokość oprocentowania kredytu (niesporne; **dowód:** umowa k. 21-22).

W § 30 umowy kredytobiorcy oświadczyli, że zostali poinformowani o ryzyku zmiany kursów walutowych polegających na wzroście wysokości zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat kredytu wyrażonych w walucie polskiej przy wzroście kursów waluty kredytu, a ponadto o ryzyku stopy procentowej polegającym na wzroście raty spłaty przy wzroście stawki referencyjnej. Kredytobiorcy oświadczyli, że ponoszą powyższe ryzyka (niesporne; **dowód:** umowa k. 21-22).

Aneks z dnia 20 lipca 2007 roku pozwany bank zwiększył kwotę kredytu udzielonego w oparciu o umowę z dnia 26 października 2006 roku o 42 900 CHF do łącznej kwoty 168 850 CHF (niesporne; **dowód:** aneks k. 31-33).

Związek małżeński powodów został rozwiązany przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w K z dnia 04 lutego 2015 roku (**dowód:** odpis wyroku k. 36).

Kredyt spłacany jest do chwili obecnej w wysokości raty ustalonej przez pozwany bank w zawiadomieniu w walucie polskiej przeliczanej przez bank według tabeli kursów pozwanego poprzez zabezpieczenie przez powoda na rachunku określonej przez bank kwoty w PLN (niesporne, **dowód:** przesłuchanie powoda E B w charakterze strony k. 467v-469v, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 19 maja 2017 roku 00:12:46-00:56:18).

Przed zawarciem umowy o kredyt w CHF powodowie złożyli wniosek o udzielenie kredytu mieszkaniowego korzystając z formularza bankowego (**dowód:** wniosek k. 109-124). Powodowie oświadczyli w tym wniosku, że ubiegają się o kredyt w kwocie 300 000 zł. na finansowanie inwestycji – budowy domu wolnostojącego w systemie gospodarczym, przy czym mając wybór waluty kredytu (PLN, USD, CHF i EUR) wskazali, że walutą kredytu ma być frank szwajcarski (**dowód:** wniosek k. 109-124). Jednocześnie podpisali oświadczenie, zgodnie z którym nie skorzystali z przedstawionej im w pierwszej kolejności oferty kredytu

hipotecznego w walucie polskiej, i dokonali wyboru oferty w walucie wymiennej mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, polegającego na tym, że w przypadku wzrostu kursów walut podwyższeniu ulegnie zarówno rata spłaty, jak i rata zadłużenia wyrażone w walucie polskiej, w przypadku wypłaty kredytu w walucie polskiej kredyt jest wypłacany po ustalonym w S. A. kursie kupna dla dewiz zamieszczanego w tabeli kursów, w przypadku spłaty kredytu w walucie polskiej – kredyt jest spłacany po ustalonym przez S. A. kursie sprzedaży dla dewiz zamieszczonym w tabeli banku. Kredytobiorcy oświadczyli także, iż zostali poinformowani o jednoczesnym ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej polegającym na tym, że w wyniku wzrostu stawki referencyjnej podwyższeniu ulegnie oprocentowanie kredytu, które spowoduje wzrost raty spłaty. Oświadczyli nadto, że są świadomi ponoszenia obu rodzajów ryzyk oraz, że zostali poinformowani o stosowaniu do rozliczeń kursów walut tabel kursów S. A. (dowód: wniosek k. 111-112).

Kwestie związane z zaciągnięciem i obsługą kredytu omawiała z powodami A Z – pracownik oddziału banku. Informowała ich o tym, że wypłata nastąpi w złotych, i raty również będą spłacane w walucie polskiej po kursie franka szwajcarskiego ustalonego przez bank w tabeli kursów. Powodowie nie negocjowali postanowień umowy, obowiązywał standardowy formularz (dowód: zeznania świadka A Z k. 295-297, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 18 listopada 2016 roku 00:23:56-00:56:55). E B uważał, że zaciągnięcie kredytu na warunkach zaproponowanych przez bank jest dla niego korzystne, gdyż kredyt we frankach był wówczas znacznie tańszy w obsłudze niż w złotych, a pracownik zapewniał, że frank jest od lat bardzo stabilną walutą (dowód: przesłuchanie powoda E B w charakterze strony k. 467v-469v, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 19 maja 2017 roku 00:12:46-00:56:18). E B nie był świadomy, na jakich zasadach będzie ustalany kurs CHF, na podstawie którego będą przeliczane raty. Miał świadomość ryzyka kursowego, ale na niewielkim poziomie wynikającym ze stabilności waluty szwajcarskiej, o czym był zapewniany przez pracownika banku. Powód czytał umowę, ale nie mógł wywnioskować, jak będą w przyszłości wyglądały jego raty. Po wejściu w życie tzw. ustawy antyspreadowej powód nie dokonał przewalutowania kredytu ani nie spłaca kredytu nabywając samodzielnie walutę, bank nie złożył mu żadnej propozycji zmiany warunków umowy. W dalszym ciągu po otrzymaniu informacji z banku o wysokości raty zabezpiecza kwotę w złotych na swym rachunku, z którego bank dokonuje potrącenia (dowód: przesłuchanie powoda E B w charakterze strony k. 467v-469v, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 19 maja 2017 roku 00:12:46-00:56:18).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych wyżej dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy, które nie pozostawały ze sobą w sprzeczności i których autentyczności i zgodności z rzeczywistym stanem nie zakwestionowała skutecznie żadna ze stron niniejszego postępowania. Wobec niekwestionowania złożonych do akt kserokopii dokumentów brak było podstaw do żądania złożenia wyżej wymienionych dokumentów w oryginale. Podstawę ustaleń faktycznych w sprawie stanowił również dowód z zeznań świadka A Z oraz dowód z przesłuchania stron ograniczony do przesłuchania powoda E B. Sąd uznał zeznania świadka i powoda zasadniczo za wiarygodne. E B opisał przede wszystkim okoliczności, w jakich doszło do zawarcia umowy kredytowej z bankiem, wyjaśniając przy tym, że zdecydował się na zaciągnięcie u pozwanego kredytu we frankach szwajcarskich, gdyż uznał, że oferta pozwanego jest dla niego korzystna, a on potrzebował środków finansowych na dokończenie budowy domu. Powód przyznał także, iż zdawał sobie sprawę z ryzyka, jakie wiązało się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, jednak w niewielkim zakresie, co wynikało z zapewnień pracownika banku i, co również Sąd uznał za wiarygodne.

Powyższe dowody we wskazanym zakresie wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają, w zestawieniu ze sobą tworzą spójny stan faktyczny i brak jest zdaniem Sądu przesłanek do odmówienia im mocy dowodowej w zakresie, w jakim stanowiły one podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Sąd oddalił na rozprawie w dniu 19 maja 2017 roku wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego specjalisty uznając, że okoliczności, na które został on zgłoszony nie są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, a zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są jedynie fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy i do tego sporne pomiędzy stronami (k. 467). Na tym samym posiedzeniu Sąd pominął dowód z przesłuchania powódki w charakterze strony uznając, że nie stawiała się na rozprawę bez usprawiedliwienia (k. 467).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo o ustalenie nieważności umowy kredytu zasługuje na uwzględnienie.

Tak określone żądanie znajduje swą podstawę prawną w treści przepisu art. 189 k.p.c., zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez Sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. występuje wówczas, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa; niepewność ta powinna być obiektywna, tj. zachodzić według rozumnej oceny sytuacji, a nie tylko subiektywna, tj. według odczucia powoda. Interes ten należy rozumieć jako potrzebę wprowadzenia jasności co do konkretnego prawa lub stosunku prawnego – w celu ochrony przed grożącym naruszeniem sfery uprawnień powoda (*wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 1987 roku, III CRN 57/87, opubl. w OSNPG 1987, Nr 7, poz. 27*). Skuteczne powołanie się na interes prawny wymaga wykazania, że oczekiwane rozstrzygnięcie wywoła takie skutki w stosunkach między stronami, w następstwie których ich sytuacja prawna zostanie określona jednoznacznie i tym samym wyeliminowane zostanie ryzyko naruszenia w przyszłości praw powoda. W przypadku, gdy dojdzie już do naruszenia prawa, w związku z którym stronie służy dalej idące roszczenie np. o świadczenie (danie, czynienie, zaniechanie lub znoszenie), wyłączona jest możliwość skutecznego wystąpienia z powództwem o ustalenie, skoro sfera podlegająca ochronie jest w takiej sytuacji szersza, a rozstrzygnięcie o różnicy zdań w stanowiskach stron nabiera charakteru przesłankowego. Takie stanowisko, które Sąd Okręgowy w całości podziela, wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 marca 2002 roku (*II CKN 919/99, opubl. w Systemie Informacji Prawniczej LEX nr 54376*).

Interes prawny będąc materialno-prawną przesłanką powództwa o ustalenie, badany jest przez Sąd z urzędu, a ustalenie jego braku skutkuje oddaleniem powództwa wprost bez analizy żądania powoda pod kątem merytorycznym. Zgodnie z ogólną zasadą wynikającą z art. 6 k.c. powód powinien wykazać istnienie po jego stronie interesu prawnego.

Odnosząc powyższe rozważania do poczynionych w sprawie ustaleń Sąd doszedł do przekonania, że powodowie mają interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie, choć pozwany bank zarzucał brak tego interesu twierdząc, że powodom służy dalej idące powództwo o świadczenie, w szczególności roszczenie o zapłatę odsetek na podstawie art. 405 k.c. Pozwany powołał się również na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 roku (*sygn. akt IV CSK 362/14*), w świetle którego kredytobiorca nie ma interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie abuzywności klauzul umowy o kredyt denominowany do waluty obcej, która została zawarta przed wejściem w życie tzw. ustawy antyspreadowej, ponieważ nawet jeśli sposób przeliczania należności z tytułu kredytu był dla konsumenta niejasny, to z chwilą dokonania spłaty został on skonkretyzowany, a w rezultacie niedozwolony charakter postanowień dotyczących sposobu przeliczania tych należności został wyeliminowany.

Powodowie zmirzają w tym procesie do ustalenia, że umowa o kredyt w walucie szwajcarskiej jest nieważna ze względu na zawarte w niej niedozwolone postanowienia umowne dotyczące zmiany oprocentowania kredytu bez wskazania obiektywnych czynników przy ustalaniu kursu CHF do PLN, jak również dotyczące sposobu zabezpieczenia spłaty tego kredytu (k. 467). Nie twierdzą przy tym, że bank winny jest im jakąkolwiek kwotę, a oni są jego wierzycielami z jakiegokolwiek tytułu; spłacają zresztą kredyt zgodnie z wysokością rat podawaną każdorazowo przez bank w zawiadomieniach. W tej sytuacji nie sposób przyjąć, że służy im dalej idące roszczenie. Można rozważać, czy skoro powodowie spłacają kredyt w wysokości podawanej przez bank, to istnieje jakakolwiek niepewność ich sytuacji prawnej zważywszy pogląd w cytowanym wyżej wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 roku (*sygn. akt IV CSK 362/14*). Jednak biorąc pod uwagę ich twierdzenia o tym, że w chwili zawarcia umowy i obecnie nie mają możliwości obiektywnego ustalenia kursu waluty, według którego następuje przeliczanie ich raty z CHF na PLN, uznać należy, że niepewność ich sytuacji prawnej została wykazana w sposób uzasadniający rozpoznanie sprawy merytorycznie. Przywołany powyżej pogląd Sądu Najwyższego nie jest w ocenie Sądu przekonujący, skoro po pierwsze kwestia abuzywności klauzul umownych winna być badana na datę zawarcia umowy, a samo wykonywanie umowy, czyli dokonywanie spłaty rat w określonej wysokości, nie może mieć dla tej oceny przesądzającego znaczenia, a po drugie zdaniem Sądu wejście w życie tzw. ustawy antyspreadowej nie spowodowało *ex lege* zmiany stosunków umownych, lecz umożliwiło jedynie dokonanie takiej zmiany. Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie miała miejsca, co nie było zresztą przedmiotem sporu. Strony nie zmodyfikowały umowy po wejściu w życie ustawy antyspreadowej. Pozwany twierdził co prawda, że informował swoich klientów o takiej możliwości, jednak według zapatrywania Sądu winien był stosowną ofertę skierować konkretnie do powodów. Nie czyniąc tego, nie może w sporze skutecznie powoływać się na zmiany prawa bankowego.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia przez strony umowy kredytu, tekst jedn. Dz. U. z 2002 roku, nr 72, poz. 665 ze zm.), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawała okoliczność, że w dniu 26 października 2006 roku (a następnie 20 lipca 2007 roku) powodowie zawarli z S.A.

z siedzibą w W umowę o kredyt hipoteczny, na podstawie której bank udzielił im kredytu w kwocie łącznej 168 500 CHF wypłaconej kredytobiorcom w walucie polskiej po przeliczeniu według kursu ustalonego przez pozwany bank.

Z powyższego wynika, że udzielony powodom kredyt jest kredytem denominowanym. Wyjaśnić trzeba, że tego rodzaju kredyt nie jest ustawowo zdefiniowany, jednak powszechnie przyjmuje się w obrocie prawnym, że jest to kredyt wyrażony w walucie obcej, a wypłacony (uruchomiony) w walucie polskiej, zaś kredytobiorca dokonuje spłaty rat kapitałowo – odsetkowych w walucie polskiej po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień. W wykonaniu umowy o kredyt denominowany nie dochodzi do faktycznego zakupu przez bank waluty i jej sprzedaży klientowi dokonującemu spłaty raty. Oznacza to, iż wszelkie operacje wykonywane są jedynie „na papierze”, dla celów księgowych, natomiast do faktycznego transferu wartości dewizowych w którąkolwiek stronę nie dochodzi (*por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 07 maja 2013 roku, VI ACa 441/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 maja 2015 roku, I ACa 16/15*). Postanowienie umowne dotyczące dokonywania przeliczenia wartości zadłużenia kredytobiorcy na CHF oraz wysokości rat spłaty kredytu z CHF na PLN są jedynie – w ocenie Sądu - elementem klauzuli waloryzacyjnej w rozumieniu art. 358¹ § 2 k.c., która służy przede wszystkim „ustaleniu i utrzymaniu wartości świadczeń w czasie” (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14*).

Powodowie wskazywali, iż za abuzywne, a tym samym niewiążące należy uznać przede wszystkim postanowienie zawarte w § 5 ust. 4 umowy, które brzmi: „W przypadku, o którym mowa w ust. 3 pkt 1 (czyli w przypadku wypłaty kredytu w walucie polskiej) stosuje się kurs kupna dla dewiz (aktualną Tabelę kursów) obowiązujący w S. A. w dniu realizacji zlecenia płatniczego”; zawarte w § 7 ust. 2: „Miana wysokości stawki referencyjnej powoduje zmianę wysokości oprocentowania kredytu o taką samą liczbę punktów procentowych”; zawarte w § 9 ust. 3: „O zmianach, o których mowa w ust. 1 (provizje i opłaty bankowe oraz ich wysokość mogą ulegać zmianom) poinformuje kredytobiorcę w sposób określony dla doręczenia zawiadomienia o wysokości należnych spłat oraz zadłużeniu”; zawarte w § 11 pkt 4: „ zastrzega sobie prawo potrącania należności z tytułu zadłużenia przeterminowanego bez dyspozycji kredytobiorcy z jego rachunku przed innymi płatnościami”; zawarte w § 13 ust. 3: „Potrącanie środków z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego w walucie polskiej następuje w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, według obowiązującego w SA w dniu wymagalności, kursu sprzedaży dla dewiz

(aktualna tabela kursów)”. Powodowie wywodzili, że abuzywne są klauzule wprowadzające nieokreślony bliżej mechanizm przeliczenia waluty CHF na PLN według kursu ustalonego samodzielnie przez pozwanego bank w tabeli kursów i wskazywali, że po wyeliminowaniu zakwestionowanych postanowień umownych przedmiotowa umowa nie może być realizowana, co winno skutkować jej nieważnością. W sporze powołali się na istotny pogląd wyrażony na ich wniosek przez Prezesa Urzędu Konkurencji i Konsumentów z dnia 13 marca 2017 roku, w którym organ ten po dokonaniu analizy postanowień umowy łączącej strony zajął stanowisko, w świetle którego te z nich, które określają zasady ustalania kursów kupna i sprzedaży waluty CHF spełniają przesłanki uznania ich za niedozwolone i nie wiążące strony, a w konsekwencji w braku możliwości zastąpienia tych postanowień przepisami ustawy mogą prowadzić do nieważności całej umowy (k. 346-362).

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W myśl art. 385¹ § 2 k.c., jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 tego artykułu nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Stosownie do treści art. 385¹ § 3 k.c., niezgodnione indywidualnie są natomiast te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie zaś z art. 385¹ § 4 k.c., ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Podkreślić należy, że art. 385¹ k.c. stanowi implementację art. 3 dyrektywy Rady Wspólnot Europejskich 93/13/EWG z dnia 05 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE L Nr 95, s. 29 ze zm.), który stanowi, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Z przytoczonych regulacji wynika, że aby określone postanowienie umowy mogło zostać uznane za niedozwolone, muszą zostać spełnione cztery warunki: 1) umowa musi być zawarta z konsumentem, 2) postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie, 3) postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, 4) postanowienie sformułowane w sposób jednoznaczny nie dotyczy głównych świadczeń stron.

W przedmiotowej sprawie wątpliwości nie budzi okoliczność, że zawierając z pozwanym umowę kredytową, powodowie posiadali status konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c., który stanowi, że za konsumenta uważa osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Nie ulega wątpliwości, że zaciągnięcie przez powodów kredytu miało służyć pozyskaniu środków pieniężnych na sfinansowanie budowy domu na potrzeby własne, co zresztą nie było przedmiotem kontrowersji w procesie.

Zauważyć należy, że w art. 385¹ § 4 k.c., ustawodawca wprowadził „domniemanie” braku indywidualnych uzgodnień postanowień umowy w przypadku, gdy postanowienie umowy zostało zaczerpnięte z wzorca umowy. Nie ulega wątpliwości, że przedmiotem umowy zawartej z powodami jako konsumentami był oferowany przez pozwanego kredyt, który stanowił „gotowy produkt”, co wskazuje, iż pozwany opierał się na gotowym wzorcu umownym. Na to zresztą wskazywały zeznania świadka pozwanego – A Z , która potwierdziła, że bank dysponował gotowymi formularzami, a powodowie nie mieli żadnego wpływu na treść postanowień umowy, w tym tych regulujących kwestię przeliczania samego kredytu, jak i wartości poszczególnych rat kredytowych z franków szwajcarskich na złote według kursów ustalonych w tabeli kursów banku. Pozwany zresztą w sporze przedstawił procedurę, z której wynika, że kredytobiorcy musieli korzystać z gotowych formularzy nawet przy wypełnianiu wniosku o kredyt. W sposób jednoznaczny w powyższej kwestii wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdzając w wyroku z dnia 20 maja 2015 roku (*sygn. akt VI ACa 995/14*), że postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl przepisu art. 385¹ § 1 k.c. nie jest postanowienie, którego treść konsument mógł negocjować, lecz takie postanowienie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia, co potwierdza, że potencjalna możliwość wywarcia wpływu przez konsumenta na treść postanowienia nie wystarcza by uznać je za indywidualnie uzgodnione. Warunkiem koniecznym (choć niewystarczającym) ustalenia, iż postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, jest przedstawienie przez przedsiębiorcę dowodu, iż treść tego postanowienia była przedmiotem negocjacji z konsumentem, mając przy tym na uwadze, iż zgodnie z art 3 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG fakt, że niektóre postanowienia umowy były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza uznania innych jej postanowień za nieuzgodnione indywidualnie, zwłaszcza jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona na podstawie uprzednio sformułowanego wzorca. W nauce prawa nie budzi wątpliwości, że za nieuzgodnione indywidualnie trzeba uznać postanowienie, które konsument wybrał spośród kilku zaproponowanych przez przedsiębiorcę. Okoliczność, że pozwany bank oferował również umowy kredytu innego niż denominowany, czy

indeksowany, nie stanowi zatem podstawy, aby uznać, że treść zamieszczonych w umowie kredytowej zawartej z powodami postanowień dotyczących sposobu przeliczania waluty, czyli w istocie sposobu waloryzacji zadłużenia kredytobiorców została z nimi indywidualnie uzgodniona. W świetle art. 385¹ k.c. bez znaczenia jest, czy powodowie „świadomie” dokonali wyboru umowy o kredyt denominowany, jeśli tekst tej umowy został opracowany przez powoda (por. *A. Olejniczak, Komentarz do art. 385, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna, red. A. Kidyba, LEX 2014, i przywołana tam literatura, A. Rzetecka-Gil, Komentarz do art.385¹, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna, tejże, LEX 2011; por. również: M. Jagielska, Nowelizacja Kodeksu cywilnego: kontrola umów i wzorców umownych, Monitor Prawniczy 11/2000, s. 700; podobnie Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 14 grudnia 2010 roku, sygn. akt: XVII Amc 426/09).*

W tej sytuacji to na pozwanym banku spoczywał obowiązek wykazania, że postanowienia dotyczące odesłania do sporządzonych przez niego tabel kursowych, były przedmiotem indywidualnych uzgodnień pomiędzy stronami, jednak bank obowiązłowi temu w żaden sposób nie sprostał. Zdaniem Sądu, przedmiotowe postanowienia umowne nie dotyczyły głównych świadczeń stron. W umowie o kredyt hipoteczny głównym świadczeniem ze strony banku jest udzielenie kredytu drugiej stronie. Z kolei głównymi świadczeniami kredytobiorcy jest ustanowienie hipoteki na rzecz banku oraz spłata kredytu zgodnie z przewidzianymi w umowie warunkami. Jakkolwiek kwestia waloryzacji rat kredytu i przeliczania należności banku z waluty obcej na polską jest pośrednio związana ze spłatą kredytu, to jednak, zdaniem Sądu, nie można uznać, że ustalenia w tym zakresie stanowią postanowienia dotyczące głównych świadczeń stron. Są to postanowienia poboczne, o drugorzędnym znaczeniu. Czym innym jest bowiem postanowienie określające główne świadczenie stron umowy kredytu, a czym innym sposób przeliczania kwoty kredytu czy raty kredytu. Takie klauzule waloryzacyjne zawierają więc jedynie postanowienia określające sposób wykonania umowy. Nie stanowi głównego świadczenia kredytobiorcy ustalenie przez bank kursu walutowego, po którym przelicza on wysokość raty kredytu. Klauzula taka nie określa bezpośrednio świadczenia głównego, a wprowadza jedynie umowny reżim jego podwyższenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 02 lutego 2015 roku, I CSK 257/14, nie publ. i z dnia 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14). Przeliczanie złotych na walutę obcą i odwrotnie nie jest dokonywane w ramach odrębnej czynności prawnej, lecz jako czynność służąca wykonaniu umowy kredytu i podejmowana w ramach tej umowy. Nawet zaś w razie uznania, że kwestionowane klauzule określają główne świadczenia stron, to nie zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny, co pozwala na uznanie ich za niedozwolone i jako

takie nie wiążące konsumenta zgodnie z art. 385¹ § 1 i nast. k.c. O ich niejednoznaczności przesądza fakt, że konsument nawet jeśli literalnie rozumienie kwestionowane postanowienia w momencie zawarcia umowy nie jest w stanie ocenić wysokości kwoty, którą bank zastrzeże dla siebie z tytułu ustalania kursu wymiany walut. Na to właśnie wskazywał powód E B w toku swego przesłuchania.

W dalszej kolejności należało ocenić, czy zawarte w umowie klauzule walutowe kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Podkreślić trzeba, że sprzeczne z dobrymi obyczajami są przede wszystkim działania niezgodne z zasadą równorzędności stron kontraktujących. Rażącym naruszeniem interesów konsumenta jest z kolei nieusprawiedliwiona dysproporcja praw czy obowiązków na jego niekorzyść w stosunku obligacyjnym. Wspólną cechą wyżej wskazanych przesłanek jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków, czy ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontaktowej (*tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, Legalis numer 71468*). Działanie wbrew dobrym obyczajom, w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego, oznacza natomiast tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron stosunku umownego. W stosunkach z konsumentami szczególne znaczenie mają te oceny zachowań podmiotów w świetle dobrych obyczajów, które odwołują się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Tym wartościom bowiem powinny odpowiadać zachowania stron stosunku zobowiązaniowego. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z wyżej wymienionymi wartościami kwalifikować należy zawsze jako sprzeczne z dobrymi obyczajami, w rozumieniu przepisu art. 385¹ § 1 k.c. W szczególności dotyczy to wszelkich postanowień, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy. Co do zasady, za sprzeczne z dobrymi obyczajami uznaje się reguły postępowania sprzeczne z etyką moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. Sąd jest zatem obowiązany do zbadania i oceny, czy konkretne klauzule umowne przekraczają granice rzetelności kontraktowej określone przez ustawodawcę w odniesieniu do kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego (*tak Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 27 listopada 2015 roku, I CSK 945/14, z dnia 30 września 2015 roku, I CSK 800/14, z*

dnia 13 sierpnia 2015 roku, I CSK 611/14, z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, z dnia 03 lutego 2006 roku, I CK 297/05, z dnia 08 czerwca 2004 roku, I CSK 635/ a także Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyrokach z dnia 18 czerwca 2013 roku, VI ACa 1698/12, Legalis numer 1049486, z dnia 30 czerwca 2015 roku, VI ACa 1046/14 i z dnia 11 czerwca 2015 roku, VI ACa 1045/14).

W ocenie Sądu, w okolicznościach niniejszej sprawy istnieją podstawy do uznania, że postanowienia przedmiotowej umowy kredytowej, w zakresie w jakim przewidują przeliczanie należności kredytowych według kursów ustalonych w tabeli sporządzanej przez pozwany bank (§§ 5 ust. 4 i 13 ust.3), kształtują prawa i obowiązki powodów – konsumentów, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Zdaniem Sądu, bank, wprowadzając klauzule waloryzacyjne oparte o kursy walut wskazane w sporządzanych przez niego tabelach, przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu denominowanego w walucie CHF i wysokości całej wierzytelności poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wartości spreadu walutowego (rozumianego jako różnica pomiędzy kursem sprzedaży a kursem zakupu waluty obcej). Nie ma przy tym znaczenia okoliczność, że tabele kursów walut nie są przez pozwanego sporządzane specjalnie na potrzeby waloryzacji świadczeń określonych kredytobiorców, ale mają generalny charakter i odnoszą się do całej działalności banku. Istotne z punktu widzenia niniejszej sprawy jest bowiem to, że waloryzacja rat kredytów udzielanych na podstawie analizowanej umowy o kredyt hipoteczny odbywa się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego. Nie ma zatem znaczenia to, że te same tabele bank wykorzystuje też w innych sferach swojej działalności, a nie tylko do waloryzacji kredytów. O abuzywności analizowanych postanowień umownych przesądza fakt, że klauzule te nie odwoływały się do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz pozwalały wyłącznie bankowi na określenie miernika wartości wedle swojej woli i uprawnienie banku do określania wysokości kursu sprzedaży CHF nie doznaje żadnych formalnie uregulowanych ograniczeń. Na mocy postanowień to pozwany mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania kredytobiorców, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia powodów. Umowa o kredyt hipoteczny nie precyzuje bowiem sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów banku. W szczególności postanowienia przedmiotowej umowy nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub na przykład kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Oznacza to, że bankowi pozostawiona została dowolność w zakresie

wyboru kryteriów ustalania kursu CHF w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty wyrażone były w CHF. Nie mają przy tym znaczenia podnoszone przez pozwanego argumenty wskazujące, że ustalane przez niego kursy kupna i sprzedaży walut oparte były na kursach stosowanych przez NBP oraz miały charakter rynkowy. Podkreślić bowiem trzeba, że oceny abuzywności postanowień umowy dokonuje się z uwzględnieniem stanu rzeczy istniejącego w chwili jej zawarcia (zob. art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG z dnia 05 kwietnia 1993 roku), co oznacza, jak już wyżej wskazano, że okoliczności wykonania umowy nie mają dla tej oceny żadnego znaczenia. Sposób ustalania kursu danej waluty wpływa bezpośrednio na wysokość zobowiązania konsumenta, zaś bank konstruując umowę przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu denominowanego w CHF.

Za przyjęciem abuzywności postanowienia umownego dotyczącego mechanizmu przeliczania walut wg kursów określonych przez bank w tabeli kursów przemawia wydany co prawda w innej sprawie (innego banku), ale mogący mieć tu zastosowanie - wyrok z dnia 27 grudnia 2010 roku w sprawie o sygn. akt XVII AmC 1531/09, w którym Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie w ramach kontroli abstrakcyjnej uznał za niedozwolone i zakazał wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia zawartego we wzorcu umowy o nazwie „umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „MULTIPLAN” waloryzowany kursem CHF” o treści: „Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg. kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50” – tożsamej z treścią analizowanego w niniejszej sprawie postanowienia umownego – zaś Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 07 maja 2013 roku (*VI ACa 441/13, Legalis numer 1049239*) oddalił apelację banku, wskazując w uzasadnieniu, że o abuzywności spornego postanowienia decyduje fakt, że uprawnienie banku do określania wysokości kursu sprzedaży CHF nie jest w żaden sposób formalnie ograniczone, zwłaszcza nie przewiduje wymogu, aby wysokość kursu ustalonego przez Bank pozostawała w określonej relacji do średniego kursu NBP lub kursu ukształtowanego przez rynek walutowy. Powyższe oznacza przyznanie sobie przez bank prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF. To właśnie w tym mechanizmie Sąd Apelacyjny dostrzegł sprzeczność postanowienia z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta, który nie ma możliwości uprzedniej oceny własnej sytuacji – w tym wysokości wymagalnych rat kredytu – i jest zdany wyłącznie na arbitralne decyzje banku. Sąd Okręgowy w pełni podziela przedstawioną przez Sąd Apelacyjny argumentację. W tym miejscu podkreślić należy, że w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 roku

(III CZP 17/15, *Legalis numer 1352251*), wyrażone zostało stanowisko, zgodnie z którym, skutki zapadłego wyroku działają na rzecz konsumentów w sporach indywidualnych toczonych z przedsiębiorcą, który stosował postanowienie wpisane do rejestru. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy podkreślił, że rozszerzona podmiotowo prawomocność materialna wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciwko pozwanemu przedsiębiorcy, wobec którego ten wyrok został wydany. W efekcie omawiany wyrok działa na rzecz wszystkich (strony pozwanej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy. Jednakże - choć bezsprzecznie - Sąd nie jest związany wydanym w ramach kontroli abstrakcyjnej wyrokiem stwierdzającym abuzywność postanowienia umownego odnoszącego się do samodzielnego ustalania przez bank kursu waluty w sprawie innego przedsiębiorcy, to w ramach dokonywanej w tym procesie indywidualnej kontroli abuzywności klauzul umownych nie może stracić z pola widzenia wyrażonego w wyroku SOKiK poglądu o niedozwolonym charakterze tego rodzaju klauzuli, który to pogląd generalnie należy zaaprobować.

Biorąc powyższe pod uwagę, w ocenie Sądu Okręgowego postanowienia umowne przedmiotowej umowy kredytowej, w zakresie, w jakim przewidują przeliczanie należności kredytowych według kursów ustalonych w tabeli sporządzanej przez pozwanego bank, mają charakter abuzywny.

Na kwestię oceny abuzywności postanowienia umownego zawartego w § 5 ust. 4 oraz 13 ust. 7 przedmiotowej umowy kredytowej niebagatelny wpływ ma fakt, że w dniu 26 sierpnia 2011 roku weszła w życie ustawa z 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy Prawo bankowe (Dz.U 2011 roku, nr 165, poz. 984), której ideą było przede wszystkim utrzymanie funkcjonujących kredytów indeksowanych do waluty obcej według nowych zasad poprzez wprowadzenie do ustawy Prawo bankowe m.in. art. 69 ust. 2 pkt 4a, zgodnie z którym umowa kredytu powinna określać w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. W myśl art. 4 ustawy nowelizującej, w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie tej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie

spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Przytoczona regulacja stanowiła narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, w odniesieniu do umów zawartych, jak w niniejszej sprawie, przed wejściem w życie noweli, w części dotychczas niespłaconej. Przepis sam w sobie nie usuwał jednakże abuzywności klauzul, a stanowił jedynie normę, na podstawie której strony kredytów zostały zobowiązane do precyzyjnego określania w przypadku m.in. umów indeksowanych do walut obcych, szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut. Podkreślić należy, że strony nie zawarły aneksu implementującego do umowy kredytowej z dnia 26 października 2006 roku rozwiązania przewidziane w tej ustawie.

W związku z powyższym nie doszło do sanowania skutków stwierdzonej wyżej abuzywności części postanowień umowy. Podsumowując stwierdzić trzeba, że w okolicznościach niniejszej sprawy, za abuzywne należy uznać postanowienia zawarte w § 10 ust. 4 i § 13 ust. 7 umowy kredytowej, w zakresie w jakim przewidują przeliczanie należności kredytowych według kursów ustalonych w tabeli sporządzanej przez pozwany bank. Skutkuje to przyjęciem, że przedmiotowe postanowienia we wskazanym zakresie są bezskuteczne *ex lege* i *ex tunc*.

W dalszej kolejności podnieść trzeba, że w świetle art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia dotknięte abuzywnością „nie wiążą konsumenta”. Należy stwierdzić, że dane postanowienia przestają wiązać już w chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że postanowienie takie nie stanowi elementu treści stosunku prawnego i nie może być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją (*tak M. Skory, Klauzule abuzywne w polskim prawie ochrony konsumenta, LEX numer 50185*). Nie ulega wątpliwości, że fakt, iż wskazane wyżej klauzule umowne nie wiążą pozwanego konsumenta, skutkuje powstaniem swego rodzaju „luki” w łączącym strony stosunku umownym, która w zasadzie nie może zostać uzupełniona przez Sąd poprzez zmianę tej klauzuli umownej (np. poprzez ustalenie, że w przypadku postawienia w stan wymagalności zadłużenia kredytowego wyrażonego w CHF, jego przeliczenie nastąpi według oznaczonego kursu CHF ustalonego przez NBP). W wyroku z dnia 14 czerwca 2012 roku (*C-618/10, Banco Espanol de Crédito S.A. przeciwko Joaquín Calderón Camino, Legalis numer 483548*) Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że w świetle art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. W opinii

Trybunału, uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów. Umowa ta powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego. Z kolei w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 roku (*C-26/13, Árpád Kásler, Hajnalka Káslerné Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt, Legalis numer 966197*) Trybunał stwierdził, iż art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, by sąd krajowy uchylił, zgodnie z zasadami prawa zobowiązań, nieuczciwy warunek (niedozwolone postanowienie umowne) poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym. Jak podkreślił Trybunał, fakt zastąpienia nieuczciwego warunku tego rodzaju przepisem – w przypadku którego, jak wynika z motywu trzynastego dyrektywy 93/13, zakłada się, że nie zawiera nieuczciwych warunków – w zakresie, w jakim dostarcza on rozwiązania, dzięki któremu umowa może dalej obowiązywać (...) i wciąż wywoływać wiążące skutki względem stron, jest w pełni uzasadniony w świetle celu dyrektywy 93/13. Nie ulega jednak wątpliwości, że w polskim systemie prawnym w dacie zawarcia łączącej strony umowy brak było przepisu dyspozytywnego, którym Sąd mógłby zastąpić niedozwolone postanowienia umowne występujące w łączącej strony umowie kredytowej. Niewątpliwie przepisu takiego nie zawiera powołana już wyżej ustawa antyspreadowa z dnia 29 lipca 2011 roku. Po pierwsze bowiem ustawa skierowana jest przede wszystkim do przedsiębiorcy, który może zaproponować kredytobiorcom zmianę treści umowy, na którą ci ostatni godzić się nie muszą. Po drugie ustawa w żaden sposób nie odnosi się do kwestii ustalenia kursu CHF, po którym powinno nastąpić przeliczenie całości zadłużenia kredytowego, w przypadku wypowiedzenia kredytu przez bank. W dacie zawarcia umowy brak było przepisu pozwalającego zastąpić wadliwe klauzule waloryzacyjne innymi, w szczególności takimi, które określałyby inny sposób ustalenia kursu waluty waloryzacji. Przepisem dyspozytywnym, którego przedmiotem jest określenie kursu wymiany waluty dla potrzeb wykonania zobowiązania jest obecnie przepis art. 358 k.c., jednak w obowiązującym w tym zakresie brzmieniu wszedł on w życie dopiero w dniu 24 stycznia 2009 roku, co oznacza, iż nie może być w niniejszej sprawie zastosowany w miejsce niewiążących z uwagi na abuzywność postanowień umowy.

Biorąc pod uwagę niemożność zastąpienia abuzywnych postanowień przepisami dyspozytywnymi i zmianą ich treści przez sąd, należy jeszcze rozważyć, czy po wyłączeniu tych postanowień, umowa może dalej wiązać strony i być wykonywana. Zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego

nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. W wyroku z dnia 15 marca 2012 roku (*Perenićova i Perenić vs. SOS financ spol. s.r.o., C-453/10*) Trybunał Sprawiedliwości stwierdził, że przy ocenie czy dana umowa kredytowa może nadal funkcjonować w obrocie po wyłączeniu abuzywnych postanowień istotne jest również ustalenie, które z rozwiązań zapewnia konsumentowi lepszą ochronę, choć nie jest to kryterium decydujące. Jednocześnie Trybunał podkreślił, że kryterium interesu konsumenta powinno być brane pod uwagę łącznie z oceną możliwości dalszego funkcjonowania umowy w obrocie, przy rozstrzygnięciu, czy w sprawie zasadne jest stwierdzenie nieważności umowy kredytowej z uwagi na abuzywność przedmiotowych klauzul waloryzacyjnych. Trzeba bowiem mieć na uwadze wszystkie skutki, jakie wiążą się z uznaniem umowy za nieważną oraz to, czy ich wystąpienie nie będzie naruszać interesu ekonomicznego konsumenta.

Należy zwrócić uwagę, że postanowienia umowy, które Sąd uznał w niniejszej sprawie za abuzywne, jakkolwiek nie stanowiły w dacie zawarcia umowy głównych świadczeń z umowy, to jednak w sposób istotny wpływają na możliwość wykonywania umowy. Postanowienia te określają bowiem zasady, według których następuje przeliczenie wyrażonego we franku szwajcarskim zobowiązania kredytowego na złote polskie. Po wyeliminowaniu rzeczonych abuzywnych postanowień z obowiązującej umowy, w żaden sposób nie są w niej uregulowane zasady i terminy dokonywania rozliczeń pomiędzy stronami, w tym rozliczeń, które potencjalnie mogą nastąpić po wypowiedzeniu umowy przez bank. Osobny problem w związku z uznaniem bezskuteczności klauzuli walutowej w umowie o kredyt denominowany w CHF stanowi, jaką stawkę oprocentowania należałoby stosować do określenia należnej pozwanemu wysokości rat kapitałowo – odsetkowych. Stawka LIBOR przewidziana w umowie jest integralnie związana z klauzulą walutową, a więc w przypadku uznania tej klauzuli za niedozwoloną stosowanie stawki LIBOR staje się bezprzedmiotowe. LIBOR (London Interbank Offered Rate) jest to bowiem stopa procentowa kredytów oferowanych na rynku międzybankowym w Londynie przez 4 główne banki (Bankers Trust, Bank of Tokyo, Barclays i National Westminster). Waluta polska nie jest tzw. ważną walutą w rozliczeniach stosowanych w wymiarze międzynarodowym. W związku z tym do kredytów w walucie polskiej stosowana jest stawka WIBOR czyli Warsaw Interbank Offered Rate. Jest to wskaźnik wyznaczający wysokość oprocentowania kredytów na polskim rynku bankowym. Jego wartość określana jest codziennie przez Polskie Stowarzyszenie Dealerów Bankowych, na podstawie średnich ofert złożonych przez 13 największych banków na polskim rynku, po odrzuceniu dwóch wartości: najwyższej i najniższej. WIBOR od wielu lat jest stałym

elementem oprocentowania kredytów mieszkaniowych w walucie polskiej. Oprocentowanie kredytów w walucie polskiej jest złożone z marży bankowej oraz wskaźnika WIBOR w określonym horyzoncie czasowym, np. 1M, 3M czy 6M. Skróty te oznaczają, że wskaźnik WIBOR został ustalony na jeden, 3 lub 6 miesięcy. Najczęściej przy krótkoterminowych kredytach gotówkowych zastosowanie znajduje WIBOR 1M, zaś przy dłuższych kredytach walutowych WIBOR 3M czy 6M. Jeśli kredyt hipoteczny ma stawkę oprocentowania liczoną według wskaźnika WIBOR 6M, to będzie się ona zmieniała co 6 miesięcy. Stawki LIBOR nie stosuje się ani do określania wysokości oprocentowania kredytów walucie polskiej, ani do określenia oprocentowania depozytów składanych w walucie polskiej. Stawka LIBOR jest ustalana z okresowym uwzględnieniem 10 walut obcych, wśród których nie ma waluty polskiej (najważniejsze z walut obcych, które uwzględnia się w ustalaniu stawki LIBOR to: EUR, USD, GBP, JPY, CHF) (*K. Borowski, Zastosowanie spreadów kalendarzowych na giełdzie Euronext, "Studia i Prace Kolegium Zarządzania i Finansów SGH" 2007, nr 79*). Wobec powyższego w razie uznania klauzuli walutowej w umowie o kredyt denominowany w CHF za niewiążącą do spłat takiego kredytu dokonywanych w walucie polskiej nie jest możliwe stosowanie stawki LIBOR, ponieważ jest ona powiązana z walutami obcymi, a nie z walutą polską. W świetle postanowień art. 69 ust. 1 Prawa bankowego nie można zaakceptować rozwiązania polegającego na możliwości korzystania przez kredytobiorcę z cudzego kapitału bez wynagrodzenia uiszczanego w formie odsetek i (lub) prowizji. Naruszałoby to nie tylko postanowienia art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, ale również byłoby sprzeczne z zasadami współzycia społecznego jako niesprawiedliwe wobec tych kredytobiorców, którzy zawarli umowy o kredyty udzielane i spłacane bezpośrednio w walucie polskiej, a więc umowy o kredyty nieindeksowane do waluty obcej, ponosząc przy tym z reguły wyższe koszty związane z korzystaniem z cudzego kapitału. W tej sytuacji można by przyjąć, że przedmiotowa umowa kredytowa, z uwagi na niemożliwość jej wykonywania – z wyżej wymienionych względów związanych z tym, że po wyeliminowaniu rzeczonych abuzywnych postanowień z obowiązującej umowy, w żaden sposób nie są w niej uregulowane zasady i terminy dokonywania rozliczeń pomiędzy stronami, w tym zasady według których następuje przeliczenie wyrażonego we franku szwajcarskim zobowiązania kredytowego na złote polskie oraz jakie oprocentowanie należy zastosować – jest nieważna, co rodziłoby z kolei obowiązek wzajemnego zwrotu przez strony wszystkiego co sobie świadczyły w oparciu o tę umowę. Takie żądanie – stwierdzenia nieważności całej umowy - zgłosiła strona powodowa mając świadomość konieczności wcześniejszego rozliczenia kredytu, na co wskazał powód w toku przesłuchania go w charakterze strony.

Przedstawione rozważania są w niniejszej sprawie o tyle istotne, że uznanie za abuzywne postanowienia umownego zawartego w § 5 ust. 4 i 13 ust. 7 umowy kredytowej skutkuje niemożliwością jej realizacji zgodnie z art. 69 prawa bankowego, a wobec naruszenia w sposób rażący interesów konsumentów - powodów uznać należy, że umowa jest nieważna po myśli art. 58 § 3 k.c. Bank przy zawarciu umowy naruszył bowiem zasady współzycia społecznego, w szczególności zasadę uczciwości przyzwoitości.

W uzupełnieniu poczynionych rozważań należy jeszcze dodać, że rozliczenie powodów z tytułu umowy pozostaje kwestią otwartą, a Sąd dostrzega oczywiście, na podstawie zebranego materiału, że powodowie pozostają dłużnikiem pozwanego, czego zresztą nie kwestionują. Spór zaistniały na gruncie realizacji przedmiotowej umowy kredytowej może i powinien zostać rozwiązany przez strony w drodze konsensusu, co odbyłoby się z korzyścią dla każdej z nich. Jest to tym bardziej uzasadnione, że sądy powszechnie w tego typu sprawach nie mogą dokonywać modyfikacji łączących strony umów poprzez np. oznaczanie kursu waluty obcej, po którym nastąpi przeliczenie na złote polskie wyrażonego w walucie obcej zobowiązania kredytowego. Bank, jako kredytodawca musi mieć świadomość, że nawet w razie skierowania sprawy na drogę sądową, może nie uzyskać zaspokojenia z uwagi na abuzywność umowy kredytowej, w zakresie w jakim odwołuje się ona do tabel kursowych banku. Z kolei powodowie nie mogą zapominać, że wyrok zapadły w niniejszej sprawie w żadnym razie nie zwalnia ich z długu wobec banku wynikającego z uzyskania środków w ramach zawartej umowy kredytowej. Ponadto, co już podkreślono, powodowie nie mogą liczyć na to, że zaciągnięty przez nich kredyt indeksowany do franka szwajcarskiego zostanie uznany za kredyt tylko złotowy, gdyż takie rozwiązanie byłoby rażąco niesprawiedliwe w stosunku do kredytobiorców, którzy zaciągnęli kredyty w złotych i w związku z tym ponosili dużo wyższe koszty niż kredytobiorcy zaciągający kredyty indeksowane do waluty obcej, w tym do franka szwajcarskiego. Nie ulega wątpliwości, że zadłużenie powodów wynikające z kredytu cały czas istnieje. W ocenie Sądu, strony w drodze aneksu do umowy mogłyby ustalić obiektywny przelicznik w oparciu, o który ustalane byłoby zadłużenie kredytobiorcy wyrażone w złotych polskich.

Mając powyższe na uwadze, analizując i oceniając całokształt okoliczności sprawy wobec zasadności wywiedzionego żądania Sąd orzekł jak w pkt I wyroku. Uznanie wskazanych klauzul umownych za niewiążące i prowadzące do nieważności umowy oznacza, że ocena dalszych zarzutów i żądania ewentualnego jest bezprzedmiotowa.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za

czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 roku, poz. 461 ze zm.), które ma zastosowanie w niniejszej sprawie z mocy § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 roku, poz. 1800), zasądając od przegrywającego sprawę pozwanego na rzecz powoda E B kwotę 10 200 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 7 200 zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II wyroku).

Na podstawie art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. nr 167, poz. 1398 ze zm.) w zw. z art. 98 k.p.c. Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Kasy Sądu Okręgowego w Warszawie) kwotę 21 970 zł. tytułem uiszczenia kosztów sądowych obejmujących nieuiszczoną część opłaty sądowej od pozwu (pkt III wyroku).